
Od Redakcji

Palestra 30/8(344), 1-4

1986

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

palestra

8

1986

miesięcznik

ORGAN NACZELNEJ RADY ADWOKACKIEJ

WYDAWNICTWO PRAWNICZE — ROK XXX — 344 — SIERPIEŃ 1986 R.

OD REDAKCJI

Redagowanie „Palestry” nie jest zajęciem łatwym, ale na pewno pasjonującym. Uchwalenie przez Prezydium NRA dla „Palestry” w roku 1964 redakcyjnej „konstytucji” w znacznym stopniu ułatwiło wypracowanie właściwego profilu miesięcznika, nadało „Palestrze” określony charakter organu Naczelnej Rady Adwokackiej, co jednak nie przeszkadza temu, że jest ona jednocześnie pismem całej polskiej adwokatury. Nie ma bowiem żadnej sprzeczności ani niespójności między interesami adwokatury a interesami Naczelnej Rady Adwokackiej. Przeciwnie, istnieje pełna zgodność tych interesów i celów. Jeżeli nawet czasem mogłaby powstać w tym względzie jakaś kolizja, to na pewno nie aż tak antagonistyczna, żeby utrudniała, czy wręcz uniemożliwiała wydawanie pisma i prezentowanie na jego łamach różnych poglądów, określonych jednak zadaniami samorządu adwokackiego w systemie ustrojowym PRL oraz dobrem adwokatury jako jednego z organów ochrony prawnej państwa. Jeżeli już na wstępie podkreślamy ten problem, to czynimy tak gwoli położenia kresu wypowiedziom przy różnych okazjach próbującym wprowadzić sztuczne i pozorne przeciwstawienie interesów „Palestry” i adwokatury. Żeby zaś wyczerpać ten temat, warto sięgnąć do historii naszej „Palestry”.

Jak wiadomo, „Palestra” zaczęła się ukazywać w 1924 r. jako organ adwokatury stołecznej, a w podtytule została określona jako „czasopismo poświęcone zagadnieniom prawnym i korporacyjno-zawodowym”. W artykule wstępnym pt. „Nasze zadania i program” ówczesny redaktor czasopisma adw. Stanisław Car określił bliżej swoje wyobrażenia w tym względzie, charakteryzując „Palestrę” jako „wydawnictwo prawnicze, poświęcone zagadnieniom życia zawodowego adwokatury”. Począwszy od roku 1932 „Palestra” zmieniła się w „organ Rady Adwokackiej w War-

szawie”, przy czym brak jest bliższego omówienia i uzasadnienia tej zmiany. Jedynym logicznym wytłumaczeniem tego może być chyba przeświadczenie, że istnieje jedność interesów adwokatury stołecznej i Rady Adwokackiej w Warszawie. Trzeba podkreślić, że choć był to organ Rady Adwokackiej w Warszawie, faktycznie pełnił on funkcje ogólnokrajowe. Taki stan trwał do wybuchu wojny światowej. Po wojnie „Palestra” nie ukazywała się, nie wiadomo zresztą z jakich przyczyn. Przypuszczamy, że były one prozaiczne. Adwokatura warszawska była biedna, brak było odpowiedniej inicjatywy środowiska i siły przebicia, zaznaczał się wtedy brak papieru i mocy poligraficznych, na czoło wysuwały się inne potrzeby społeczne itp. Dopiero w roku 1956 podjęto w tej materii inicjatywę wydawniczą, w wyniku czego zaczął się ukazywać „Biuletyn Naczelnej Rady Adwokackiej”. W słowie wstępnym mówi się, że pismo „byłoby wyrazem potrzeb zawodu i odtwarzało jego sytuację (...). Biuletyn Naczelnej Rady Adwokackiej powinien się stać (...) przeglądem zajęć zawodowych adwokatury oraz odbiciem jej postawy społecznej w nowej rzeczywistości (...). Biuletyn NRA jako podstawowe zadanie stawia walkę o zapewnienie adwokatrze jak najlepszych warunków wykonywania odpowiedzialnych obowiązków i zdobycia dla niej szaczonego stanowiska wśród innych twórczych zawodów”. Po ukazaniu się trzech numerów tego „Biuletynu” powrócono od marca 1957 r. do nazwy „Palestra” z zachowaniem podtytułu „Organ Naczelnej Rady Adwokackiej”. Redakcja podkreśliła w swoim artykule wstępnym, że „Biuletyn” miał charakter „organu przeważnie informacyjnego”, a obecnie, nawiązując do „Palestry” przedwojennej, Komitet pragnie powrócić do dawnego profilu i programu, tak aby pismo „stało się organem całej adwokatury polskiej”. Stan taki trwa do chwili obecnej.

Tych kilka słów przypomnienia z naszych dziejów uważamy za konieczne, aby unaocznić linię rozwojową pisma. Natomiast ocena merytoryczna publikacji w okresie minionych lat jest zagadnieniem odrębnym.

Komitet Redakcyjny „Palestry” powoływany jest przez Prezydium NRA nie w okresach kadencji, a tylko w razie powstania określonych warunków. Jest to praktyka prawidłowa, gdyż praca redakcyjno-prawnicza musi być oparta na kryteriach przede wszystkim fachowości oraz mieć na widoku dalszą perspektywę czasową, przekraczającą okres trzyletniej kadencji. Zasada ta sprawdziła się i należy jej — jak się wydaje — przestrzegać.

Redakcja od wielu lat stosuje praktykę łączności z czytelnikami. Był czas, że odbywały się spotkania z czytelnikami w zespołach adwokackich lub w okręgowych radach adwokackich. Od pewnego czasu zaniechano tej formy, ale wydaje się, że należy do niej powrócić. Dotyczy to również dyskusji redakcyjnych, które mogą owocować w postaci stenogramu

czy streszczenia. Takie dyskusje praktyków, podane w formie publicystycznej, są często bardzo interesujące intelektualnie, stanowią dobrą odskocznnię do przemysłów i opracowań materiałów naukowych.

Od wielu lat Redakcja utrzymuje łączność ze stałymi swymi korespondentami; których powołują okręgowe rady adwokackie. Prawie wszystkie okręgowe rady adwokackie powołały takich korespondentów lub łączników. Ich działalność publicystyczna jest różna, przeważnie ogranicza się do nadsyłania materiałów do rubryki „Z życia izb adwokackich”, stanowiącej drugą część „Kroniki”. Marzy nam się, aby ci korespondenci byli również naszymi ambasadorami na terenie swojej Izby, aby pobudzali czytelnictwo oraz proponowali nam nowe pióra autorskie, nowe tematy i koncepcje.

Co jakiś czas Redakcja zwraca się do swoich korespondentów oraz współpracowników z grona recenzentów i autorów albo bezpośrednio do dziekanów z prośbą o ocenę pisma, nadsyłanie uwag, dezyderatów, propozycji. W ostatnich czasach przeprowadziliśmy taki sondaż w latach 1978, 1982 i 1984. Otrzymaliśmy wiele ciekawych spostrzeżeń i propozycji, które na bieżąco wykorzystujemy w pracach Redakcji.

W roku bieżącym postanowiliśmy po raz pierwszy spotkać się na specjalnej dwudniowej naradzie Redakcji z naszymi korespondentami oraz łącznikami i zaproszonymi gośćmi spośród recenzentów, autorów i współpracowników. Celem podstawowym narady była ocena „Palestry” przez środowisko adwokackie, a w szczególności wskazanie stron pozytywnych i negatywnych czasopisma, wszelkich niedostatków i braków, wpływu „Palestry” na poziom zawodowy adwokatów itp. Chodziło również o zorientowanie się, czy linia generalna pisma jest prawidłowa, co można i należy zmienić, poprawić, udoskonalić. Z radością należy stwierdzić, że narada przekroczyła nasze oczekiwanie. Wzięło w niej udział 34 uczestników, a trzech kolegów nadesłało swoje uwagi na piśmie. Zdecydowaliśmy, że całość materiałów z tej narady łącznie z głosami nadesłanymi na piśmie opublikujemy na naszych łamach. Uznaliśmy, że zgromadzony materiał zasługuje na udostępnienie go wszystkim Czytelnikom „Palestry”. Czynimy to w przeświadczeniu, że ładunek intelektualny zawarty w tych materiałach może być pomocny w doskonaleniu pisma oraz w pracy samorządu adwokackiego. Materiał publikujemy według zapisu magnetycznego, nieznacznie zmodyfikowanego i skróconego, ale z zachowaniem najistotniejszych kwestii merytorycznych poruszonych przez mówców. Redakcja z góry przeprasza Autorów i Czytelników za ewentualne błędy i zniekształcenia tekstowe, a jednocześnie uprzejmie prosi o nadesłanie uwag, propozycji i wniosków, dotyczących profilu pisma, jego poziomu, braków i niedostatków.

Materialy z narady oraz uwagi i wypowiedzi nadesłane przez Czytelników posłużą Redakcji za tworzywo do dalszych prac redakcyjnych nad doskonaleniem treści i formy naszego wspólnego czasopisma. Gorąco zachęcamy i z góry dziękujemy.

Redakcja